NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.
Rok VII. Kraków, czwartek 18 grudnia 1924 Nr. 283

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i admi... ...7.
Nr. telefonu 279. — Ko... ...141.123

Wszelkie komunikaty na... ...prost do Administracyi.
Komunikaty przesłan... redakcyi nie będą uwzględnione.
Rękopisów redakcya nie zwraca. Za inseraty Redakcya nie odpowiada.
Redaktor naczelny przyjmuje od 12 do 1 w południe.

Cena Numeru 15 groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. Zł. 3·40, kwt. Zł. 10·20
w Krakowie z odnoszeniem do domu „ „ 3·60, „ „ 10·80
Na prowincyi: z przesyłką pocztową „ „ 4·20, „ „ 12·60
Zagranicą: z przesyłką pocztową „ „ 7·00, „ „ 21·00
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0·10, wiersz. milimetr. 1-szp. Zł. 0·15, nadesłane Zł. 0·40, wiersz milimetr. 1-szp. w tekście Zł. 0·60, wiersz milimetr. 1-szp. na 1-szej stronie Zł. 0·70, gratulacye Zł. 8·—, inseraty zamiejscowe o 50%, zagraniczne o 100% droższe.

Byleśmy tylko „chcieli -- chcieć"...

Kraków, 17 grudnia

Rada Ligi Narodów, na rzymskiej swej sesyi przyjęła do wiadomości opinię Stałej Komisyi mandatowej w sprawie rocznego sprawozdania Wielkiej Brytanii z administracyi Palestyny. Czytelnicy „Nowego Dziennika" znają już treść tej opinii, która na łamach prasy żydowskiej i angielskiej wywołała żywą dyskusyę.

Sesya ta kończy się dla syonizmu sukcesem pierwszorzędnej wagi w tej dziedzinie, która dla realnej pracy narodu w Palestynie jest politycznie najważniejszą tj. w dziedzinie stosunku państwa mandatowego do narodowo-żydowskiej siedziby. Angielski min. spraw zagranicznych Chamberlain w sposób kategoryczny stanął po stronie pracy żydowskiej w kraju, oddając sprawiedliwość wysiłkom żydostwa, ich wielkiemu kulturalnemu znaczeniu, a „Times", najpoważniejszy organ angielski, zbliżony właśnie do obecnego rządu zaznaczają pod adresem Rady Ligi narodów, że Anglia sama bardzo dobrze wie, jak ma administrować Palestyną. Chamberlain nie zadowolił się ogólnym protestem przeciw pewnym uwagom Rady Ligi, lecz odparł je w rzeczowym wywodzie, wskazując na tendencyjność i nieprawdziwość zarzutów arabskich. To stanowcze wystąpienie Chamberlaina ma dla żydostwa nie tylko moralne, ale i polityczne znaczenie, zwłaszcza, jeśli zważymy, że właśnie stronnictwo konserwatystów posiada stosunkowo najwięcej elementów filoarabskich i że w obecnym rządzie zasiada tak prononsowany antysyonista jak min. spraw wewnętrznych Johnson Hicks. Obawy zatem, któreby może powstać mogły co do intenzywności poparcia sprawy syonistycznej przez obecny rząd angielski zostały tem wystąpieniem Chamberlaina rozwiane.

Drugie plus obrad Rady Ligi narodów na tem polega, że Rada Ligi mimo oscylującego stanowiska, wynikającego po części z jej roli politycznej, wyraźnie podkreśla zasadniczy cel mandatu tj. stworzenie siedziby narodowo-żydowskiej, skoro powiada: „Zarząd Palestyny nie mógł dopuścić do takiej większości (scil. w Radzie ustawodawczej), któraby była zdecydowaną stawić opór utworzeniu siedziby narodowej dla narodu żydowskiego i zastosowaniu systemu mandatowego odnośnie do Palestyny". To przyznanie jest fundamentalne.

Trzecie plus, to fakt, iż Rada Ligi narodów rozpatrując 13 zarzutów arabskich, stwierdziła oficyalnie, że wśród nich niema takich, które, gdyby się okazały prawdziwe, udowodniłyby istnienie błędów zarządu palestyńskiego, albowiem te skargi Arabów okazały się nieprawdziwe. Co do drugiej grupy zarzutów arabskich Rada Ligi narodów uznała się niekompetentną. Jakkolwiek tedy Rada Ligi postąpiła zdaniem naszem nieformalnie, rozpatrując wogóle memoryał arabski bez równoczesnego rozpatrywania memoryału „Jewish Agency" to jednak ze względu na merytoryczną odprawę tych zarzutów lepiej jest z naszego punktu widzenia, że rozpatrzenie zarzutów arabskich nastąpiło.

Wreszcie jako stronę dodatnią uważamy, że Rada Ligi narodów badając kwestyę imigracyi, wyraźnie powołuje się na art. 6 mandatu, który powiada, że administracya palestyńska powinna „ustalić imigracyę żydowską" i „zachęcać w porozumieniu z Jewish Agency do tworzenia zwartych osiedli żydowskich na roli, włączając grunta państwowe i pustkowia, nie zarezerwowane dla przedsiębiorstw publicznych". W związku z tym cytatem Rada określiła problem imigracyi jako dominujący i tem samem w konsekwencyi uznała, że niemożliwem jest spełnienie celu mandatu bez ułatwienia tej imigracyi żydowskiej.

Widać stąd, że sprawozdanie Rady jest z punktu widzenia żydowskiego w istotnych punktach dodatnie.

Nie jest niem jednak w sprawach nieistotnych. Aby objektywnie i bez afektu ocenić tę część sprawozdania, trzeba sobie zdać sprawę 1) z roli, jaką odgrywa Liga narodów, 2) z konstrukcyi mandatu, a wreszcie 3) z wpływów, które działały za kulisami Ligi.

Liga narodów jest instytucyą godzącą konflikty i sprzeczne interesy, względnie interesy, które może nie są sprzeczne, ale jako sprzeczne są uznane, przez odnośne strony. To jest jej misya polityczna, wypróbowana, mniej lub bardziej trafnie, mniej lub bardziej szczęśliwie w wielu wypadkach. Z roli tej nie wychodzi Rada i w sprawie konfliktu arabsko-żydowskiego. I dlatego też, idąc po drodze wypadkowej, musiała światła i cienie przydzielić obu stronom. Tem się tłumaczy, że sprawozdanie krytykuje na podstawie jednostronnych podszeptów, przygotowanie fachowe części imigrantów i stwarza jakoby istniejącą sprzeczność pomiędzy interesami ekonomicznymi kraju i Arabów, a wydajną imigracyą. Jest to właśnie ten punkt, który tak silnie zwalczał Chamberlain, wyrażając się z gorącem uznaniem o pracy chaluców, o znaczeniu kapitału żydowskiego dla Palestyny, o jego produktywności dla kraju, by w końcu z naciskiem podkreślić, że imigracya żydowska jest właśnie raczej liczebnie słabą niż wielką. Z tej roli Ligi narodów wypływa też brak jakiegoś głębszego humanitarnego i historycznego aspektu w sprawozdaniu, bo podkreślenie tego charakteru pracy syonistycznej oznaczałoby właśnie jej gloryfikacyę czyli — obrazę uczuć arabskich. Światła byłyby skupione tylko na syonizmie, a to nie dałoby się pogodzić z kompromisową tendencyą Ligi.

Rada Ligi zasłoniła się tem, że trudności leżą w mandacie samym. I rzeczywiście konstrukcya mandatu jest zawiłą, jeśli zrozumiemy, że instytucya mandatu ma na celu ewolucyjne przygotowanie samorządu ludności aż do tego stopnia, kiedy kraj będzie się mógł rządzić bez mandataryusza, a że niecierpliwość Arabów w tym właśnie względzie kłóci się z zasadniczym celem mandatu. My Żydzi oczywiście odczuwamy i uznajemy sprawę rewindykacyi Palestyny dla Żydów jako rewindykacyę naszych praw historycznych, uznanych przez mandat, ale tego właśnie nie chcą uznać szowiniści arabscy. Powstaje tedy konflikt, leżący właśnie w samym mandacie, konflikt, który — kiedyż zrozumie to każdy Żyd i Żydówka!? — złagodzić może tylko możliwie najszybsze tempo naszej pracy. Tylko tą drogą historyczny punkt widzenia przemieni się na stan faktyczny, który jedynie usunąć może „trudności leżące w samym mandacie".

A wreszcie — jak to przewidywaliśmy na tem miejscu przed rozpoczęciem obrad Rady — pełną parą działały w Rzymie wpływy Watykanu, tem silniejsze, ile że przewodniczącym Komisyi mandatowej był Włoch p. Marquis Theodoli, a Kwirynał porozumiał się w tej sprawie z Watykanem. Odwieczny wróg naszego narodu, który dotąd nie chce uznać, że już czas najwyższy na naprawę krzywd, wyrządzonych nam przez 2000 lat, sprzymierzył się pozornie z Półksiężycem, jego wrogiem odwiecznym, przeciw tarczy Dawida. W tym punkcie stajemy wobec muru. I nic nam w tej chwili nie użyj, czy sieci na nas nastawione

nazwiemy intrygami, czy też innem jeszcze mianem, tu jest potrzebną przebudowa etyki chrześcijaństwa w stosunku do nas w duchu sprawiedliwości i pokoju Bożego całej ludzkości na ziemi.

Na tę przemianę musimy — czekać, a tymczasem — zwarcie, szybko i pokojowo pracować, tak, jak nam każe nasze tysiącletnie prawo i kategoryczny nakaz samozachowawczy i moralny.

Rada Ligi narodów obradująca u stóp Watykanu i w sąsiedztwie łuku Tytusa nie naruszyła w niczem tego naszego prawa. I w tem leży znaczenie jej obrad dla nas jako narodu i części ludzkości.

Byleśmy tylko „chcieli — chcieć".

— Dr. I. Schwarzbart.

Delegacya Koła Zydowskiego u min. Skrzyńskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 16. 12 Sin. Delegacya Koła Żydowskiego złożona z posłów **Reicha, Farsteina** i **Wiślickiego**, odwiedziła min. spraw zagr. p. Skrzyńskiego i przedstawiła mu sprawę projektu o cofnięciu koncesyi rządowych.

Przywrócenie pozycyi 100 zł. w budżecie min. oświaty.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 16. 12 Sin. Na senackiej komisyi budżetowej przyjęto wniosek PPS. o przywrócenie skreślonej z budżetu min. oświaty pozycyi 100 zł. **Przeciw** przywróceniu pozycyi tej przemawiał pos. Rottenstreich, twierdząc, że skreślono tę pozycyę nie z powodu min. Miklaszewskiego, ale z powodu braku zaufania do całej działalności ministerstwa oświaty.

Urzędowe sprawozdanie -- motywem wyroku uwalniającego w procesie posła Grünbauma.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 16. 12 Sin. Dziś o godz. 11 zapadł wyrok w procesie pos. Grünbauma przeciw redaktorom pism endeckich. Oskarżeni zostali uwolnieni. W motywach wyroku zaznaczono, że oskarżeni w artykułach powołali się na dokument służbowy.

Powstańcy albańscy zajęli Skutari.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń, 16. 12 (M). Jak donoszą z Belgradu mieli powstańcy albańscy zająć już Skutari i znajdują się w drodze ku stolicy, Tiranie. Dalsze wiadomości wskazują, iż położenie rządu staje się krytyczne na skutek szybkiego rozszerzania się powstania. Powstało drugie ognisko ruchu powstańczego z byłym prezesem ministrów Achmedem Zogu na czele. Obejmuje ono niemal wszystkie szczpy Albanii północnej.

Jak przyjęto w N. Jorku żonę w. ks. Cyryla?

Londyn, 16. 12 PAT. Wien. Allg. Z. donosi z Londynu: Wielka ks. Cyrylowa przyjęła została w Nowym Jorku przez kolonię rosyjską i towarzystwa nowojorskie z honorami królewskimi, jako przyszła carowa. Na przyjęciu, które dała wielka ks. w **Palace Hotelu** odegrała muzyka rosyjski hymn „Boże Cara hrani". Następnie odbyło się uroczyste nabożeństwo w kościele prawosławnym. W pewnym klubie byłych oficerów rosyjskich zjawiła się carowa, aby odebrać od oficerów uroczysty pocałunek w rękę.

Kronika telegraficzna

— Stan zdrowia Herriota polepsza się w dalszym ciągu wymaga jednak nadal pozostawania premiera w łóżku.

— Izba gmin w Anglii odrzuciła 363 głosami przeciwko 132 wniosek partyi robotniczej, wyrażający ubolewane z powodu polityki rządu w stosunku do Egiptu i Rosyi.

— Dziś została otwarta w Moskwie rosyjsko-niemiecka konferencya w sprawach komnikacyjnych.

— W Egipcie zanosi się ponownie na niepokoje. Zwolennicy Zagluli paszy zachowują się niepokojąco.

Omal że nie przesilenie gabinetowe

Uchwalenie prowizoryum budżetowego tylko na 1 miesiąc. — Premier Grabski stawia kwestyę zaufania.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 16. 12 Sin. Dzisiejsze posiedzenie sejmowej komisyi budżetowej omal że nie przyniosło kryzysu gabinetowego. W czasie obrad nad prowizoryum budżetowem na pierwszy kwartał r. 1925 postawił pos. Jaroszyński (Dubadecya) wniosek o **przyznanie prowizoryum tylko na jeden miesiąc. Wniosek ten przyjęto większością 17 głosów przeciw 9.** Przedstawiciel min. skarbu oświadczył, że uważa wniosek powyższy za formalny, natomiast prem. Grabski oświadczył, że nie może się zadowolnić prowizoryum jednomiesięcznem i stawia kwestyę zaufania.

Czemu należy przypisać takie stanowisko prawicy? Rekonstrukcya gabinetu nie poszla po myśli prawicy. Wiadomości o p. Ponikowskim jako ministrze oświaty też nie przypadają jej do gustu, gdyż p. Ponikowski nie jest mężem zaufania prawicy. Także i działalność min. Thugutta nie podoba się prawej stronie izby. Ażeby więc trzymać rząd w zależności postanowiła zawotować prowizoryum tylko na miesiąc, ażeby przez przedłużenie na dalszy czas móc zagrozić rządowi nie udzieleniem prowizoryum i wytargować odpowiednie koncesye.

Przebieg posiedzenia był następujący:

Po krótkim referacie pos. **Zdziechowskiego** zabrał głos pos. **Jaroszyński**, wnosząc o uchwalenie prowizoryum na jeden miesiąc.

Pos. **Rozmarin** (Koło Żyd.) oświadczył, że klub jego nie żywi zaufania do rządu i nie będzie głosował za prowizoryum.

Pos. **Wyrzykowski** (Wyzwolenie) oświadcza się za prowizoryum na 3 miesiące. Podobnie pos. **Diamand** PPS.

Pos. **Schreiber** (Koło Żyd.) oświadcza, że budżet, w którym na potrzeby całej 3-milionowej ludności żydowskiej znajduje się pozycya 10.000 zł, jest obelgą. Mowca wnosi o przyznanie min. oświaty dodatkowego kredytu w kwocie 1,500.000 zł na pierwszy kwartał 1925 dla subsydyowania szkół z językiem wykładowym hebrajskim i żydowskim, utrzymywanych przez prywatne towarzystwa *żydowskie*.

Pos. **Romecki** (Ch. D.) i **Chądzyński** oświadczają się przeciw wnioskowi pos. Jaroszyńskiego.

Przedstawciel min. skarbu p. **Zaczek oświadcza** na żądanie pos. **Zdziechowskiego, że uważa wniosek** pos. Jaroszyńskiego za formalny i **występuje** tylko przeciw wnioskowi pos. Schreibera.

W głosowaniu **przyjęto wniosek pos. Jaroszyńskiego większością 17 głosów przeciw 9. — Wniosek** pos. Schreibera odrzucono.

Następnie komisya przystąpiła do **budżetu Sejmu** i Senatu. W czasie referatu pos. **Śliwińskiego** zjawił się w sali obrad prem. Grabski. **Uchwalono** przerwać dyskusyę i głos zabiera **prem.** Grabski, oświadczając:

Oświadczenie prem. Grabskiego

Po zakomunikowaniu mi rezultatu głosowania nad prowizoryum budżetowem, zasięgnąłem informacyi co do motywów wnioskodawcy, czy kierowały nim względy natury formalnej, czy politycznej.

Wobec tego że nabrałem przekonania, że grały tu rolę motywy natury politycznej, postanowiłem z uchwały tej wyciągnąć konsekwencye. Muszę we wniosku tym widzieć manewr polityczny skierowany przeciw rządowi, bo nie ulega żadnej wątpliwości, że Sejm i Senat nie zdołają się załatwić z budżetem do końca r. 1924. W uchwalonym wniosku widzę brak zaufania do rządu, a rząd potrzebuje obecnie specyalnego zaufania w walce z drożyzną, z trudnościami kredytowemi i td.

Rząd mógłby się zgodzić najmniej na prowizoryum dwumiesięczne.

Propozycyi pos. Zdziechowskiego o reasumpcyę poprzedniej uchwały sprzeciwił się pos. Jaroszyński, jako niezgodnej z regulaminem. Po dyskusyi postanowiono, że sprawa ta zostanie załatwiona na następnem posiedzeniu komisyi we środę.

Prawica ustępuje.

Jak się dowiaduję, kluby prawicowe postanowiły na jutrzeszem posiedzeniu przyjąć zaproponowany przez premiera termin 2 miesięcy dla prowizoryum budżetowego.

Głosowanie w sprawie b. min. Kucharskiego odroczone do dziś

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 16. 12. Sin. Dzisiejszego posiedzenia sejmu oczekiwano z wielkiem naprężeniem. Chodziło o to, czy sejm uchwali poraz pierwszy od czasu swego istnienia oskarżenie przed Trybunałem Stanu byłego ministra za czyny popełnione w czasie urzędowania. Dla człowieka nieznającego życia sejmowego posiedzenie wczorajsze mogłoby zrobić wrażenie posiedzenia obstrukcyjnego. Mowa, wygłoszona przez sprawozdawcę komisyi żyrardowskiej pos. Moraczewskiego trwała przeszło trzy godziny. Punkt za punktem przechodził mowca zarzuty stawiane b. min. Kucharskiemu i udowadniał ich realnośc.

W obronie p. Kucharskiego stanął pos. Dobrzański (ZLN) wygłaszając również długie przemówienie, w którem starał się osłabić wrażenie wywołane mową pos. Moraczewskiego.

Kidy marszałek zaproponował następnie odroczenie posiedzenia do dnia następnego prawica sprzeciwiła się temu, licząc na zmęczenie lewicy, aby ocalić w ten sposób p. Kucharskiego.

Po blisko godzinnej mowie pos Anusza przyjęto wniosek pos. Rudzińskiego o odroczenie posiedzenia do następnego dnia.

Przeciw wysokiemu wymiarowi podatku dochodowego wobec płatników o licznej rodzinie.

Warszawa, 16. 12 Sin. Na posiedzeniu sejmowej komisyi skarbowej referował pos. **Manaczyński** nowelę do ustawy o podatku dochodowym.

W dyskusyi zabrał m. i. głos pos. **Frostig** (Koło Żyd.) i w dłuższem przemówieniu zażądał zniesienia zbyt wygórowanych stawek w skali podatku dochodowego i domagał się podwyższenia minimum egzystencyi dla drobnych rzemieślników i handlarzy. W dalszym ciągu swego przemówienia żalił się pos. Frostig, że władze podatkowe nie stosują się do postanowień art. 27 ustawy o podatku dochodowym i nie uwzględniają przy wymiarze podatku dochodowego ilości członków rodziny płatnika.

Przedstawiciel min. skarbu p. Czechowicz przyznał, że władze podatkowe pierwszej instancyi istotnie nie uwzględniają przy wymiarze podatku dochodowego płatników o licznej rodzinie wbrew art. 27-go ustawy i doniósł, że min. skarbu wydało okólnik do władz skarbowych, ażeby ściśle na przyszłość przestrzegały przepisów art. 27-go ustawy o podatku dochodowym. W tych zaś wypadkach, gdzie płatnicy zgłosili odwołanie od wymiaru podatku z tego powodu egzekucye winny zostać powstrzymane aż do ostatecznego rozstrzygnięcia.

Na pytanie pos. Frostiga upoważnił go p. Czechowicz do publicznego ogłoszenia powyższego okólnika ministerstwa.

Na wniosek pos. Frostiga wybrano podkomisyę dla wypracowania nowej skali podatku dochodowego. W skład podkomisyi wszedł m. in. pos. Frostig.

W czasie dyskusyi nad nowelą do ustawy o monopolu tytoniowym zabrał głos pos. Frostig podnosząc, że z okazyi przejęcia prywatnych fabryk tytoniu przez rząd, zostało pozbawionych pracy szereg kwalifikowanych robotników żydowskich, na których miejsce przyjęto niekwalifikowanych.

Odpowiednią rezolucyę pos. Frosiga odrzucono.

Rezultaty udałej pożyczki w Niemczech.

Kraków, 17 grudnia

(sn) Stosunki kredytowe w Niemczech uległy ostatnio znacznej poprawie. Podczas gdy do połowy paźdź. wynosiła stopa proc. dla kredytów mies. 17 proc. rocznie, a od kredytów dziennych (tägliches Geld) 14 procent, to obecnie cyfry te spadły do 13 względnie 11 procent. Powodem tej zmiany była emisya pożyczki „Davesa" w Ameryce i wprowadzenie nowej waluty (w miejsce dotychczasowej Rentenmark obowiązuje obecnie Reichsmark), co właściwie nastąpiło w połowie października. Powodzenie pożyczki niemieckiej umożliwiło znaczny wzrost rezerwy złota w Banku Rzeszy (z 440 na 460 milionów) jak i depozytów złota zagranicą (z 172 na 235 milionów). Dzięki temu znacznemu wzrostowi zapasów złota zwiększył się też silnie obieg pieniężny, osiągający 6 grudnia br. kwotę 1.804 milionów. Jeśli doliczymy do tego obieg banknotów rentowych, to ogólna suma obiegu pieniężnego przedstawia się w pokaźnej wysokości 3.464 milionów marek.

Wobec tak wysokiego obiegu pieniężnego, przewyższającego nawet przedwojenny, musiało na rynku pieniężnym nastąpić odprężenie wyżej zobrazowane, co oczywiście wywarło bardzo dodatni wpływ na życie gospodarcze w Niemczech.

Jeśli porównamy obieg pieniężny niemiecki z naszym, to okaże się, że ten ostatni jest sześć razy mniejszy, co nawet przy uwzględnie niu mniejszej ludności jaskrawo dowodzi niedostateczności naszego obiegu. Nic dziwnego, że wobec uprawiania przez Bank Polski polityki „sknery", jak tę działalność scharakteryzowano w Sejmie, stopa procentowa u nas trzyma się wciąż na wysokości zabójczej dla całego życia handlowego i przemysłowego u nas. Przykład niemiecki usuwa zarazem obawy o zachwianie kursu waluty, bo pomimo powiększenia obiegu o ¼ w ciągu 1½ miesiąca, marka niemiecka utrzymała się na równi złota.

Poseł Prylucki tłumaczy się i... ośkarża.

Na łamach „Folkscajtung" ogłasza poseł Prylucki komunikat w sprawie swojego prowokacyjnego wniosku o szkołach żydowskich. Komunikat swój kończy poseł Prylucki następującym obłudnym zwrotem:

„Tak, jak Głąbiński, Ilski i Manterys głosowali przeciwko językowi hebrajskiemu, tak też „Koło" uważało za możliwe zemścić się na języku żydowskim".

Pan poseł Prylucki zapomniał widocznie dodać, że należy do najzaciętszych wrogów języka hebrajskiego i że głosuje sam przeciwko językowi hebrajskiemu. Dowodem tego jest chociażby fakt, że w czasie głosowania nad poprawką „Koła żydowskiego" w sprawie szkół hebrajskich poseł Prylucki uciekł ze sali, co stawia go w równym szeregu z posłem Ilskim, Głąbińskim, Manterysem i Dobiją...

List otwarty Asza do „Hajntu" i odpowiedź „Hajntu".

W onegdajszym numerze „Najer Hajntu" ogłasza Szalom Asz list, w którym żąda określenia ze strony redakcyi stosunku do języka żydowskiego. Żądanie takie wydaje mu się usprawiedliwione ze względu na artykuły, jakie pojawiły się ostatnio na łamach „Hajntu", omawiające stosunek do języka żydowskiego i ze względu na ostatnie głosowanie „Koła żydowskiego" nad wnioskiem w sprawie szkół żydowskich. Żądaniu p. Szaloma Asza czyni redakcya zadość, stwierdzając co następuje: Jesteśmy za równouprawnieniem języka hebrajskiego i żydowskiego w wewnętrznem życiu żydowskiem i za jednolitym frontem zewnątrz. Uznajemy narodową rolę języka żydowskiego, uświadamiając sobie jednakowoż niezwykłe znaczenie narodowe języka hebrajskiego, języka naszej wielkiej oryginalnej kultury narodowej, języka, w którym utworzyliśmy takie żydowskie wartości kulturalne, bez których jest rzeczą niemożliwą przedstawić sobie dalszy ciąg naszego narodowego życia, widząc przytem jak język hebrajski odradza się w zupełności w Palestynie i jak kroczy ku odrodzeniu w krajach golusu nie możemy sobie przedstawić w ogólności żadnej narodowej szkoły żydowskiej bez nauczania języka hebrajskiego. Żydowskie szkoły bez odpowiednich kursów języka hebrajskiego nie są według naszego mniemania narodowo żydowskiemi.

Jeśli chodzi o stanowisko „Koła Żydowskiego" to naszem zdaniem: jednomyślne głosowanie „Koła" na rzecz poprawki odnośnie do hebrajskich i żydowskich szkół było wyraźnie pozytywnym stosunkiem wobec wniosku, by rząd popierał szkoły z językiem żydowskim jako językiem wykładowym.

Czy „Koło Żydowskie" głosowało przeciw szkołom żydowskim.

Na łamach wileńskiej „die Cajt" pisze poseł dr. Wygodzki pod powyższym tytułem o stanowisku Koła Żydowskiego w kwestyi szkolnictwa. Arty-

Po zajściach warszawskich.

Protest przeciw napaści na posła Grünbauma.

W związku ze skandalicznym napadem na posła Gruenbauma, w czasie odczytu w sali związku literatów i dziennikarzy żydowskich, dokonanym przez grupkę bundowców wraz z p. Nombergiem zwołała organizacya syońska w Warszawie zgromadzenie, protestujące przeciwko skandalicznemu zachowaniu się bundowców i folkistów w stosunku do posła Grünbauma. W lokalu organizacyi syońskiej zebrało się około 2000 ludzi celem wyrażenia protestu i oburzenia przeciw skandalowi, który zdarzył się w związku literatów żydowskich.

Zebranie zagaił dr. Dawidsohn, który udzielił głosu drowi Gottliebowi. Dr. Gottlieb stwierdził, że posłowie syonistyczni starali się zawsze wywalczyć zapewnienie egzystencyi tak szkołom hebrajskim jak i szkołom żydowskim. Zdeklarowali oni jasno swój stosunek do szkolnictwa żydowskiego. Krańcowi jidyszyści natomiast, którzy wywołują skandal, rzucają stale kłody na drogę posłów żydowskich i ukrywają swoje właściwe cele pod płaszczykiem jidyszyzmu. W istocie nie chodzi im o szkoły żydowskie i nie starają się o język żydowski. Ich głównym celem jest walka przeciwko Organizacyi syonistycznej, przeciw jej zadaniom i przeciw jej wielkiej i ważnej pracy odbudowawczej, tak w golusie, jakoteż w Palestynie. Poseł Schipper charakteryzuje „działalność" bundystów prowadzących politykę przeciwną woli mas ludowych, w imieniu których rzekomo przemawiają.

Poseł Gruenbaum przedstawił następnie stosunek „Koła żydowskiego" do ogólnego szkolnictwa żydowskiego, stwierdzając, że „Koło" dąży do odzyskania praw dla całego szkolnictwa żydowskiego, uważając spór językowy za sprawę czysto wewnętrzną i żądając, by lud żydowski wypowiedział się w tej sprawie.

Następnie przyjęto wśród oklasków rezolucye:

1) Zgromadzenie ludowe wyraża oburzenie z powodu skandalicznych czynów grupy bundystów pod przywództwem p. Nomberga, która w barbarzyński sposób obraziła osobę prezesa organizacyi syonistycznej b. Kongresówki, odważnego bojownika o żydowskie prawa narodowe posła Grünbauma.

2) Zgromadzenie ludowe wyraża zupełną zgodę na krok „Koła żydowskiego", dążącego do zjednoczenia całego frontu żydowskiego w walce o szkołę żydowską, w języku hebrajskim i żydowskim.

3) Zgromadzenie ludowe wyraża oburzenie z powodu prowokacyjnych tendencyi różnych Pryluckich i Nombergów, dążących do rozdarcia życia żydowskiego i do złamania żydowskiego frontu narodowego.

4) Zgromadzenie ludowe wyraża postanowienie energicznej walki dla rozwoju odrodzenia i praw języka hebrajskiego.

Wśród Żydów warszawskich wywołała napaść na posła Gruenbauma zrozumiałe oburzenie.

Galerya przechrztów polskich.

(14) (Przekład Ludwika Frenka)

Grünberg mówił mu również wiele o Zielińskiej która, według jego słów, byłaby bardzo nieszczęśliwą, gdyby z nią zerwał.

Zelig walczył z sobą kilka miesięcy. W końcu, gdy Grünberg mu oświadczył, że sam wielki książe pragnie być jego ojcem chrzestnym, to znaczy, że będzie on jakby przybranym synem wielkiego księcia, Zelig zgodził się na przyjęcie chrztu. I dnia 28 grudnia 1828 roku ochrzcił się, wielki książe był rzeczywiście jego ojcem chrzestnym. Na chrzcie nadano mu imię Ignacy.

Tego samego dnia ożenił się on ze śpiewaczką Anną Zielińską.

Grünberg dopiął celu. Sprawił wielką przyjemność wielkiemu księciu Konstantemu, dążącemu do tego, aby jak najwięcej Żydów przyjmowało chrzest. Teraz, gdy Grünberg doprowadził do chrztu ulubieńca książęcego, Zeliga, wielki książę cieszył się podwójnie. Był bardzo zadowolony z tego, że jego wierny sługa jest tak przywiązany do religii katolickiej, choć urodził się w wierze żydowskiej, lecz jeszcze bardziej cieszyło go to, że jego ulubieniec, Zelig, stał się chrześcijaninem.

Wielki książę, jako chrzestny ojciec i opiekun ofiarował Zeligowi wiele pieniędzy i podarków z okazyi chrztu i ślubu. Teraz Grünberg zabrał się do dzieła — chciał wykorzystać Zeliga do swych szpiegowskich celów.

Przedewszystkiem pomógł on żonie Zeliga urządzić salon; następnie, gdy się żył trochę z młodem małżeństwem, zaczął je przygotowywać do roboty.

Wykazywał stale Rozengoldowi i jego małżonce, jak wielkie dobrodziejstwa wyświadczył im wielki książę, łaskawy i wspaniałomyślny władca i jak szczęśliwy jest każdy człowiek, który jest mu oddany całem sercem.

— Jednak ten wspaniałomyślny wielki książę, jak również i cesarz stale znajdują się w niebezpieczeństwie — powiedział im Grünberg — źli ludzie czyhają na ich życie, zakładają różne związki i stowarzyszenia, mające na celu pozbawienie ich życia. Wobec tego trzeba koniecznie starać się wykryć te organizacye, nim zdołają one wykonać swe zbrodnicze zamierzenia.

Grünberg wiedział, że Rozengoldowie, najlepsi artyści w Belwederze, ulubieńcy księcia Konstantego, będą napewno zapraszani na bale, wydawane przez najwybitniejszych ludzi w kraju. Pani Rozengoldowa swą pięknością i talentem napewno przyciągnie do swego salonu młodzież arystokratyczną. Wobec tego Grünberg zalecał im, by stale mieli „otwarte oczy i uszy", by wszystko widzieli i słyszeli na balach i u siebie w domu, gdy goście, nieco podchmieleni, będą mówili wszystkim co im leży na sercu. Gdy usłyszą coś podejrzanego, winni natychmiast mu o tem donieść. Głównie powinni starać się zapamiętać wypowiedziane nazwiska.

— W ten sposób ocalicie państwo, wielkiego księcia i cesarza — powiedział Grünberg — i będziecie wynagrodzeni jak tylko wielki książę może wynagrodzić.

I Grünberg uczył ich, jak spostrzegać podejrzane rzeczy, jak podsłuchiwać rozmowy, wszystko rozumieć, wszystko wiedzieć, jak prowadzić rozmowy, by wydostać to, co zazwyczaj jest trzymane w tajemnicy i jak mają postępować, by nikt ich nie podejrzewał.

Z Zeligiem—Ignacym nie poszło łatwo. Był on zbyt naiwnym z natury, by mógł odrazu pojąć naukę Grünberga. Przeciwnie zaś, żona jego, Anna, była bardzo pojętną uczenicą i dokonała o wiele więcej, niż się Grünberg spodziewał.

W owym czasie istniały w Polsce różne tajne patryotyczne organizacye, których celem było uwolnienie Polski i narodu polskiego z pod jarzma najeźdźcy. Na czele tych organizacyi stali najwybitniejsi członkowie narodu polskiego, między którymi znajdowali się również oficerowie różnych stopni. Programy tych organizacyi były różnorodne. Jedne stawiały sobie za cel przywrócenie niepodległego państwa polskiego w granicach dawnej Rzeczypospolitej przed pierwszym rozbiorem w r. 1772 wraz z Konstytucyą 3-go Maja. Inne organizacye były bardziej umiarkowane. Ponieważ każda organizacya dążyła do pozyskania jaknajwiększej liczby członków i starała się zebrać jaknajwięcej pieniędzy na swoje cele, między organizacyami powstawały spory, zwłaszcza między niszymi członkami, zajmującymi się zbieraniem pieniędzy. Ludzie, mający dostęp do wyższych sfer, i utrzymujący stosunki z inteligentną młodzieżą mogli z łatwością się dowiedzieć o tych organizacyach ich przywódcach i członkach. (C. d. n.)

...ał swój kończy następującemi słowy:

„Niezawodnie możemy i będziemy prowadzili między sobą walkę kulturalną — lecz nie dzięki fanatyczną — o język i kierunek, lecz przy naszych wystąpieniach w komisyi oświatowej i w sejmie nie wolno nam dać broni w ręce naszych wrogów, którzy czekają tylko na to, przeciw nam. Przedewszystkiem musimy otrzymać prawa dla naszych szkół, a o sprawach wewnętrznego sporu rozstrzygną nie poszczególne instytucye, czy polityczne partye, lecz tylko — rodzice.

Jeżeli ktoś teraz wnosi do sejmu przy obecnej sytuacyi separatystyczny wniosek w sprawie praw tylko dla pewnego rodzaju szkół żydowskich, wykazuje, że skandal i reklama płynąca ze skandalu jest dla niego droższą, niż cała jego żydowskość...“

Pogromczycy rumuńscy staną przed sądem doraźnym.

Bukareszt. Na uniwersytecie bukareszteńskim doszło ponownie do antyżydowskich ekscesów. Studenci antysemiccy napadli na swoich kolegów żydowskich i obili ich w okrutny sposób. Rektor uniwersytetu zawezwał policyę. Pogromczycy przeciwstawili się jednakowoż policyantom. Doszło do bójki, w czasie której zostało wielu studentów i policyantów rannych. Zdarzenia te spowodowały radę ministrów do oddania sprawy akademików sądowi doraźnemu, na podstawie stanu wyjątkowego ogłoszonego obecnie w Bukareszcie. Znaczne ekscesy antyżydowskie powtórzyły się również w Jassach. Wskutek tego zamknięto uniwersytet na 6 tygodni. Także w Klausenburgu zamknięto uniwersytet na skutek ekscesów, jakie się tam zdarzyły.

DROBNE WIADOMOŚCI ŻYDOWSKIE.

IMIGRACYA DO PALESTYNY W LISTOPADZIE. W listopadzie przybyło do Palestyny 1900 Żydów.

WYCIECZKI DZIECI AMERYKAŃSKICH DO PALESTYNY. Wśród Żydów amerykańskich daje się coraz silniej odczuć chęć nawiązania ściślejszego kontaktu z Palestyną. Chęć ta znalazła wyraz w ogłoszeniu grupy wybitnych syonistów, w którym planuje się urządzenie wycieczki dzieci żydowskich do Palestyny zamiast jak corocznie do wsi amerykańskich. W roku bieżącym wyjedzie z Ameryki do Palestyny kilkaset chłopców i dziewcząt celem spędzenia połowy swych wakacyi w kraju.

700 TURYSTÓW z Polski zwiedziło Palestynę w przeciągu ubiegłych dwóch tygodni.

BUDOWA NOWEJ DZIELNICY W JEROZOLIMIE. W Jerozolimie planują stworzenie nowej dzielnicy żydowskiej pod nazwą Keren Montefiore Komitet budowy ma do dyspozycyi 26.000 funtów szterlingów.

DZIELNICA KU CZCI SZAJNKINA W TEL-AWIW. Organizacya syonistyczna w Ameryce postanowiła zbudować w Tel-Awiwie dzielnicę imieniem Szajnkina ku czci tragicznie zmarłego działacza żydowskiego. Zakupiono już ziemię obok dzielnicy Beruchoa.

DAWID BROWN, który położył wielkie zasługi około „Jointu“ a ostatnio około akcyi na rzecz „Keren Hajessod“ i „Jewish Inwestment Corporation“ wyjeżdża do Australii celem wzięcia udziału w akcyi na „Keren Hajessod“.

W sprawie fundacyi barona Hirscha.

Otrzymujemy następujące pismo:

Chwila przeniesienia siedziby Fundacji bar. Hirscha z Wiednia do Polski zbliża się. Celem przyspieszenia akcyi, ustalenia majątku fundacyjnego i przyjścia z pomocą nam, którzy swą młodość i swą siłę sterali na usługach Fundacyi, jakoteż wdowom i sierotom po nauczycielach, podjęli się tej szlachetnej misyi pp. referent Fundacyi w Komisyi spraw zagranicznych, prezes Koła żyd. Dr. Leon Reich, oraz p. dr. Emil Parnes.

Życzeniem inicyatorów, którym dobro nasze leży na sercu, jest poprzednie porozumienie się z delegacyą uprawnionych. Celem dokonania wyboru delegacyi proponuję tedy zjazd pensyonistów fundacyjnych na dzień 21 grudnia 1924 we Lwowie, a miejscem zbornem ma być Kawiarnia Wiedeńska.

Chcący brać udział w zjeździe zgłoszą się z podaniem dokładnego adresu pisemnie do podpisanego.

Mojżesz Gärber
emeryt. nauczyciel w Leżajsku.

Z procesu Haarmana

Na sobotniej rozprawie Haarman się nie zjawił. W więzieniu udawał szalonego i dopiero za namową samego przewodniczącego zdecydował się na uczestniczenie w dalszych rozprawach.

Przy omawianiu sprawy zamordowanego Saengera, nie przyznaje się morderca do czynu. Zaprzecza więc, twierdząc, że Saenger żyje, a znalezione rzeczy są wprawdzie Saengera lecz skąd się wzięły u gospodyni, tego wiedzieć nie może. Wkońcu ulega i mówi zupełnie apatycznie:

„Zresztą — róbcie panowie co chcecie. Mnie jest obojętnem. Jeżeli przyznałem się do 20 morderstw to mogę i 21. przyjąć do wiadomości. Nie sprawia mi to żadnej różnicy. Żądacie prawdy i dlatego zaprzeczam, jakobym zamordował i Saengera. Ale wpiszcie i tego na listę zamordowanych przezemnie“. Wielkie poruszenie wywarło zeznanie niejakiej pani Seeman, która opowiada o wrażeniach, jakich doznała córka niejakiej Englowej — przy jedzeniu mięsa podejrzanej jakości. Skarżyła się Englówna, że mięso to było wstrętne i powodowało bóle i zaburzenia żołądkowe. Niestety córka pani Engel zmarła i świadek nie może bliższych udzielić szczegółów w tej sprawie.

W związku z zeznaniami ojca zamordowanego Wolfa, zabiera głos sam prokurator, który oświadcza, że rzeczywiście policya dużo za niedbała i że toczą się dochodzenia w tej sprawie. Prawdopodobnem jest, że policya patrzała przez palce na działalność Haarmana, gdyż ten nieraz oddawał jej usługi szpiegowskie.

Ze sportu.

WĘGRY.

Budapeszt: M. T. K.—B. T. C. 2:1 (2:0). Ostatni match mistrzowski.

Zawody pucharowe:

Vasas—III. Kör 3:3 (2:1). Vvo—Kispesti 1:0 (0:0). Törökves—Nemzeti 4:0 (2:0).

CZECHY.

Praga. Sparta—Cechoslovan 5:1 (2:1). Viktorja Žižkov— Union Žižkov 5:1 (2:0). Nuselsky—Liben 3:2 (2:1).

Preszburg. Bratislava—P. A. C. 1:0 (0:0).

Anglia.

Buzy—Birningham 1:0. B. Wanderers—Neveastle U. 3:2. Cardef City—Huddersfield 2:2. Chelsea—Midollesbrough 2:0. Airdrieonians—Tartick Thuistle 4:1.

OLIMPIADA FOOTBALOWA W ROKU 1928 będzie w ten sposób urządzoną, iż spotkanie pierwszej i drugiej rundy odbędą się poza ogólnemi zawodami, tylko trzecia runda, przedfinał i finał będą włączone do ścisłego programu olimpijskiego. Olimpijczyk Osborne postawił nowy rekord w skoku w zwyż na 2'038.

RAPID wykazał deficyt 4,000 dolarów, Vienna 10 tysięcy. — Przecież i profesyonalizm nie sanował stosunków materyalnych.

HISPANIA—AUSTRYA grają 21. w Barcelonie Skład Austryi: Saft, Rainer, Tandler, Kurz, Puschner, Nietsch, Cutti, Geschweidl, Horwath, Wieser, Wesely, Höss, Schierl, Richter, Ostriczek.

WIEDEŃ—WENECYA w Wenecyi 25 grudnia.

POLICYA WIEDEŃSKA wydała szereg zarządzeń, zmierzających do uniknięcia coraz bardziej mnożących się wypadków nieszczęśliwych, a nawet śmiertelnych na boiskach footbalowych.

EXCELSIOR, VIAREGGIO, zaprosił krak. Makkabi na tournee po Włoszech w styczniu. Z powodu jednak zbyt niskich warunków nie mogła Makkabi przyjąć zaproszenia.

CRACOVIA również zrezygnowała z powodów materyalnych z podróży do Włoch.

WALNE ZGROMADZENIE SEKCYI P. N. MAKKABI odbędzie się w sobotę 21 bm. w lokalu firmy Goldfluss i Ska ul. Gertrudy 19, o godz. 5 pop.

Z teatru im. J. Słowackiego

(Dokończenie.)

„Zwiastowanie“ misteryum w 4 aktach z prologiem Pawła Claudela. Przekład E. Leszczyńskiego. Reżyser: T. Trzciński.

Ale co do obsady aktorskiej miałbym bardzo poważne zastrzeżenia. Charakteryzacya niektórych osób przypominała nieraz scenę prowincyonalną. Te przyczepione brody robiły wprost śmieszne wrażenie.

Rolę Violeny zagrała p. Iza Rowicka-Kunicka, wkładając w swoją kreacyę dużo kobiecej tkliwości i prawdziwych akcentów szczerego bólu. Była to pierwsza rola większa, którą włożono na barki tej artystki i przyznajemy chętnie, że p. Kunicka na ogół z dużą siłą ekspresyi potężną rolę udźwignęła. W scenie śmierci siły ją opuściły i kreacya nieco zbladła. Marę zagrała p. Wysocka upozażając tę rolę w wyrazistą maskę, niesamowite ruchy i gwałtowny temperament. Jaskrawo tylko odbijał realizm tej postaci od ogólnego mistycznego tła całości.

Przy tej sposobności pozwolę sobie zwrócić uwagę, że tak rzadko widujemy na naszej scenie p. Buczyńską. Czyżby p. dyrektor Trzciński zapomniał o tej wybitnej artystce?

Nie znam osobiście p. Buczyńskiej, dlatego nikt mnie nie posądzi o jakąkolwiek uboczną chęć wygrywania p. Buczyńskiej przeciwko p. Wysockiej, którą głęboko jako wielką artystkę poważam, ale mam wrażenie, że p. Buczyńska zagrałaby tę rolę może inaczej, ale nie mniej dobrze. Szkoda, że tym razem nie zarządzono dublowania ról, bo doświadczenie z młynarką z „Zaczarowanego koła“ było dla nas bardzo ciekawe. Dobrą jak zawsze matką była p. Kosmowska.

Z ról męskich p. Socha miał niektóre sceny mocne, ale mam wrażenie, że rola zupełnie doń nie przylegała. To samo da się powiedzieć o p. Modrzewskim, którego obarczają ciągle rolą starców. Za „mało“ też był starcem, w ostatniej odsłonie. P. Szymański dołożył wszelkich starań, by swoją kreacyę ożywić porywającym patosem.

Patos bowiem przebija z każdego słowa, spogląda ku nam z każdego zaułka tej bogatej symfonii cierpienia. A aktor współczesny nie zawsze może sobie dać radę z patosem. Wyczuwając tę trudność poszedł Taírów drogą groteski. Ale groteska stała się dla teatru współczesnego przeżywającego już siebie samego ostatnią deską ratunku, ponieważ obecna generacya aktorów niezdolną już jest do patosu. P. Trzciński porzucił tę śliską i wielce wygodną ścieżkę groteski i dlatego należy mu się za ten eksperyment szczere uznanie i dank.

Dr. M. Kanfer.

Z sali koncertowej.

EMIL TELMANYI.

Fizyognomia artystyczna tego znanego tu już z kilku poprzednich koncertów skrzypka zupełnie się nie zmieniła. Jako wirtuoz należy dziś Telmanyi niewątpliwie do pierwszorzędnych, choć technika jego nie posiada tego ostatecznego wykończenia nieomylności intonacyjnej i pasażowej, niektóre jednak szczegóły jak staccatto w górę, tryler i lekkość prawej ręki są znakomite, wzorowe i w połączeniu z powagą stylowej interpretacyi i ciepłem soczystego, śpiewnego tonu daje bardzo interesującą sylwetkę. Na sonatę Nardiniego i Havanaise Saint—Saensa padał cień niezapomnianej gry Flescha, z którym niema konkurencyi, w suicie Bacha brak było bezwzględnej pewności opanowania, a za dużo punktowania. Pozatem jednak wrażenie ogólne nader korzystne tak co do wielkiej umiejętności skrzypcowej jak i głębi ujęcia utworów. Akompaniował bardzo muzykalnie p. prof. Lipski.

bs.

NADESŁANE.
Za rubrykę tę redakcya nie odpowiada.

Gremium Ajentów Handl. w Krakowie

zaprasza niniejszem P. T. członków na

Zgromadzenie

które odbędzie się w poniedziałek 22 grudnia 1924 r. o godz. 6 wieczór w sali Obrad Izby Handl. i Przem. w Krakowie.

Na porządku dziennym:

Sprawa wyboru nowego Przełożeństwa i Wydziału Gremium.

Uprasza się P. T. członków o jak najliczniejsze jawenie się. — Osobnych zaproszeń nie wysyła się.

Przełożeństwo Gremium Ajentów Handlowych.

— **Z powodu zgonu błp. Hermana Izraelowicza** wyrażają Rodzinie głębokie i serdeczne współczucie

Komitet Lokalny Organizacyi Syonistycznej i Wydział stow. „Safa Berura“ w Tarnowie.

KRONIKA.

Kraków, 17 grudnia

— **DRUGA ROCZNICA SMIERCI SP. PREZYDENTA NARUTOWICZA.** Wczoraj, jako w drugą rocznicę śmierci śp. Gabryela Narutowicza, pierwszego prezydenta Rzpltej polskiej, odbylo się w kościele Maryackim nabożestwo żałobne za spokój Jego duszy, w obecności przedstawicieli władz krakowskich.

— **BUDŻET GMINY WYZNANIOWEJ NA ROK 1925.** Prezydyum Gminy żydowskiej komunikuje nam: Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem prezydenta Gminy Dra Rafała Landaua posiedzenie sekcyi skarbowej, na którem prezydyum Gminy przedłożyło budżet na rok 1925. W budżecie tym preliminowane są dochody na łączną kwotę 507,237 zł. zaś wydatki na kwotę 494,098 zł. tak, że pozostaje nadwyżka w kwocie 13,139 zł. Natomiast nadzwyczajny budżet inwestycyjny, spowodowany dalszą budową nowego cmentarza i przebudową rzeźni w roku 1925 dokonać się mających, preliminowany jest na kwotę 225,000 zł., który to deficyt ma być pokryty z podatku wyznaniowego, opłat i taks, przez Województwo zatwierdzonych. Budżet ten zostanie w tych dniach przedłożony Radzie wyznaniowej do zawierdzenia.

— **PODATEK WYZNANIOWY.** Województwo zezwoliło Krakowskiej Radzie Wyznaniowej ściąganie tytułem zwłoki 4 proc. miesięcznie od podatku wyznaniowego. Prezydyum Krakowskiej Gminy izraelickiej spodziewa się, że ludność żydowska uwzględniając wielkie zadania, jakie Gmina ma do spełnienia wymierzony za rok 1924 podatek wyznaniowy bezzwłocznie zapłaci i zaoszczędzi sobie znacznych kosztów z egzekucyą podatku połączonych.

— **KONTROLA MAGISTRATU I ZAKŁADÓW MIEJSKICH.** W dalszym ciągu kontroli przeprowadzanej z ramienia tymcz. Wydziału samorządowego komisya w dniu 15 bm. badała stan depozytów znajdujących się w głównej kasie miejskiej. Nastepnie członek komisyi radca Bielski zbadał kasę teatru miejskiego, a członek komisyi radca dr Grużewski kasę zakładu czyszczenia miasta i kasę zakładów aprowizacyjnych miejskich. W dniu 16 bm. radca dr Grużewski badał kasę gazowni miejskiej, a radca Bielski w towarzystwie st. radcy Izby skarbowej Jaśkowca badał dział podatków gminnych.

— **NOWI DYREKTOROWIE SZKÓŁ SREDNICH.** Sprawa obsadzenia wakujących stanowisk dyrektorów szkół średnich w Krakowie Tarnowie i Wadowicach, została już rozstrzygnięta przez ministerstwo oświaty. Kuratoryum krakowskie otrzymało w dniu wczorajszym dekrety nominacyjne dla nowych dyrektorów. Dyrektorem Igo gimnazyum im. św. Anny w Krakowie mianowany został p. Zachemski (filolog) dotąd dyrektor gimn. w Nowym Targu, IIgo gimnazyum św. Jacka p. Kuś (filolog), dotąd dyrektor gimn. w Przemyślu, IVgo gimnazyum im. Sienkiewicza p. Kukliński (filolog), dotąd profesor i kierownik tegoż gimnazyum, VIgo gimnazyum p. Friedberg (historyk) dotąd dyrektor gimnazyum w Ostrowie w Poznańskiem, VIII-go gimnazyum im. Witkowskiego p. Paczowski (matematyk), profesor i kierownik tegoż gimnazyum. Dyrektorem I-go gimnazyum w Tarnowie został p. Gonet (historyk), dotąd profesor gimn. w Jarosławiu, III-go gimnazyum w Tarnowie p. Szuba (przyrodnik), profesor tegoż gimnazyum wreszcie dyrektorem gimnazyum w Wadowicach p. Gawor (filolog), profesor i kierownik tegoż gimnazyum. Stanowisko dyrektora gimnasyum V-go w Krakowie dotąd nie zostało obsadzone.

— **SZKOŁY POWSZECHNE W OKRĘGU KRAKOWSKIM.** Jak się dowiadujemy, kuratoryum krakowskiego okręgu szkolnego w wykonaniu ustawy o zakładaniu i utrzymaniu publicznych szkół powszechnych przemianowało wszystkie szkoły powszechne w okręgu według stopnia organizacyjnego z ważnością od 1 stycznia 1925 r. Kuratoryum przeprowadzając reorganizacyę przyjęło jako stałą normę liczbę 50 dzieci na jedną klasę. W ten sposób ogólna dotąd ilość 922 szkół jednoklasowych obniżyla się do 333, zaś dwuklasowych z 494 na 411. Natomiast wzrosła ilość klas wyższego stopnia i tak: trzyklasowych szkół jest obecnie w okręgu 402 (dotąd 4), czteroklasowych 235 (dotąd 180), pięcioklasowych 140 (dotąd 59), sześcioklasowych 60 (dotąd 26), siedmioklasowych 264 (dotąd 63). Ogółem wszystkich szkół powszechnych w okręgu jest 1845 (poprzednio było 1763). W mieście Krakowie zniknęły zupełnie szkoły powszechne niższego typu (dawne 4-klasowe), na rzecz szkół 7-klasowych, których jest obecnie 58. W powiecie krakowskim znajduje się najwięcej szkół trzechklasowych (26), dalej 19 dwuklasowych, 17 pięcioklasowych, 16 czteroklasowych, po 15 jedno- i siemioklasowych, wreszcie 6 sześcioklasowych, łącznie 114 szkół powszechnych. Co do ilości szkół powszechnych pierwsze miejsce w okręgu zajmuje powiat nowosądecki (133 szkół), dalej bocheński (128), krakowski, brzeski (98), wadowicki (97), chrzanowski (94), tarnowski i mielecki (po 89) i td. Najmniej szkół mają powiaty: bielski i pilzneński (po 52), oświęcimski (48) oraz Spisz i Orawa (razem 40).

— **SZKOLNICTWO LOTNICZE.** Na skutek porozumienia pomiędzy zarządem głównym Ligi obrony powietrznej państwa a ministerstwem spr. wojskowych Liga przyjęła na siebie na rok 1925 obowiązek uruchomienia szkół pilotów cywilnych w Warszawie i Poznaniu. Szkolenie trwać będzie około 6 miesięcy. Program zawierać będzie wyszkolenie na typach samolotów szkolnych i transportowych. Absolwenci szkoły uzyskać mają znaczne ulgi przy wypełnieniu powinności wojskowej i będą mieli pierwszeństwo przy wstępowaniu do wojsk lotniczych.

— **CENY NA WCZORAJSZYM TARGU** były następujące: Nabiał: 1 litr mleka zbieranego 25—30 gr, niezbieranego 35—40 gr, śmietany słodkiej 60—65 gr, kwaśnej 1.60—2 zł, 1 kg masła 5—5.50 zł, sera 1—1.20 zł, kopa jaj 14—15.50 zł, sztuka

Z Bagateli.

„Myśl“ dramat w 5 odsłonach L. Andrejewa. Przekład Przecława Smolika. Reżyserya H. Barwińskiego.

Niedawno czytałem wspomnienia Gorkija o Andrejewie. Był to umysł niespokojny, niezrówno ważony, serce gwałtowne, skłonne bądźto do gwałtownych wybuchów bądźto do cichej zadumy, głębokiej ekstazy. Jednem słowem — dekadent, prawzór dekadenta, kóry w niespokojnych snach nawiedza typowego burżuja. Jego psychologiczno-realistyczny dramat lubujący się dawniej w mocnych efektach obciążany i przeciążany jest — zwłaszcza w ostatnim okresie hipertrofią intelektu, hamletowską kwestyą: być albo nie być. Co prawda namiętność dodaje tym wycieczkom intelektu aromatu tęsknoty ożywiając w ten sposób ponurą symbolikę jego dramatów.

Ale „Myśl“ Andrejewa jest kaprysem poety, eksperymentem intelektu bez bliższego współudziału tak zwanej duszy łamigłówką psychologiczną ubraną tylko przezornie w płaszcz problemu. Bo w ostateczności kogo teraz może naprawdę zainteresować, czy dr. Kerzencow, ten pogrobowiec romantycznej samotności naprawdę zwaryował, czy tylko eksperymentował? Jestem przekonany, że sam autor tego nie wiedział dokładnie, chociażby dlatego, że granica między tak zwanem zdrowiem a obłędem jest bardzo wątła. Przed kilku laty napisał B. Kellermann, autor „Głupca“ prześliczną nowelkę „Die Heiligen“, w której z subtelną tkliwością, to samo porusza zagadnienie. Ale „Wśród Świętych“ Kellermanna jest dziełem poety, a „Myśl“ Andrejewa jest igraszką rosyjskiego umysłu tak chętnie na krawędzi poznania balansującego.

Jeżeli „Myśl“ wzrusza audytoryum, zawdzięcza to tylko grze artystów. Pod tym względem przedstawienie w „Bagateli“ zaliczać można do najbardziej udanych tego sezonu. Rolę doktora Kerzencewa zagrał p. Barwiński, ktory dotychczas nie miał w „Bagateli“ pola do okazania prawdziwego swego oblicza. Poznaliśmy więc artystę inteligentnego, trzymającego się zdala od wszelkiej jaskrawości tonu. Rola waryata jest łatwą i niezmiernie trudną równocześnie. Łatwą dlatego, że psychologia waryata uzewnętrznia się typową mimiką gwałownością ruchów, ale trudność jej polega na tem, by artysta ustrzegł się od zademonstrowania nam klinicznego okazu z dziedziny patologii. P. Barwiński uposażył swoją rolę w ludzką, że tak powiem twarz, akcentując w obłąkanym doktorze człowieka głęboko cierpiącego, tęskniącego i wyrywającego się z objęć wszechwładnej monotonii bytu dlatego jego kreacya była pełna umiaru i publiczności niezmiernie się podobała. Po każdej odsłonie wywoływano go też kilkakrotnie i oklaskiwano gorąco. Pani Makarczyk, świeżo pozyskana siła odznacza się miłą powierzchownością, przyjemnym głosem i dystynkcyą ruchów. Jest to artystka jeszcze młoda, a rola Tatjany była może dla niej za ciężką. Miała jednak dużo momentów szczerych i ładnych, tylko sceny „nieme“ nie zawsze się jej jeszcze udawają. Słabo też wypadła ostatnia, końcowa scena, którą zagrała zbyt gwałtownie. Na ogół — pierwsze wrażenie sympatyczne. Doskonale wywiązał się ze swego zadania p. Stępowski, ucharakteryzowany a la Andrejew, dając nam typ nerwowego literata. Młody ten artysta już drugi raz okazał szczery i prawdziwy talent do wnikliwych i skomplikowanych ról.

Bardzo dobre sylwetki stworzyli też p. Melina jako lekarz szpitalny, pani Osuchowska i Miedzińska. Jednem słowem — przedstawienie pod względem artyzmu aktorskiego stało na wysokim poziomie.

M. K.

25—30 gr. Drób: kura 4—6 zł, kaczka 4—6 zł, gęś 6—10 zł, indyk 10—14 zł, indyczka 7—9 zł. Jarzyny: 1 kg ziemniaków 11—12 gr, buraków 10—21 gr, marchwi 12—15, kapusty 10 gr, czosnku 1—1.50 zł, chrzanu 1—2,50 zł, kalafior 80 gr. do 2 złotych.

— SAMOBÓJSTWO STARCA. Wczoraj popołudniu znaleziono na strychu realności przy ul. Garncarskiej l. 7 zwłoki powieszonego mężczyzny. Stwierdzono, że przed 4 dniami powiesił się tam Józef Antkowicz, lat około 70, rodem z Racichowic pow. Wieliczka. Przyczyny samobójstwa nie ustalono.

— DWA POŻARY. Wczoraj nad ranem wybuchł pożar w sklepie Izraela Fabiusza przy ul. Krakowskiej l. 38. Zawezwana straż ogniowa ogień ugasiła. Szkoda wynosi 1.500 zł. Tejsamej nocy wybuchł pożar przy ul. Berka Joselowicza l. 5, w piwnicy Anisfelda, gdzie zapalił się węgiel. Wezwana straż pożarna ogień ugasiła. Szkoda nieznaczna.

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI.

— Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. W sobotę premiera sztuki Franka Wedekinda, niegranej dotąd na żadnej ze scen polskich „Hidalli". Sztukę przygotowuje reżyser p. A. Piekarski, który też odtwarza główną rolę. Ważniejsze role grają pp.: Mazarekówna, Żmijewska, Solecka, Białkowski, Krasnowiecki, Leliwa, Dobiesław, Sawicki, Puchalski.

— Z BAGATELI. Sztuka Andrejewa „Myśl", wzbudziła silne zainteresowanie wśród sfer kulturalnej publiczności. Bez wątpienia wybitne to dzieło rosyjskiego mistrza liczyć może na poważny sukces, zwłaszcza że zawarte w niem walory wydobywa w całej pełni znakomita gra zespołu z p. Barwińskim, Makarczyk, Stępowskim, Miedzińsk Meliną i innymi. „Myśl" Andrejewa graną będzie codziennie, aż do czwartku włącznie.

— OPERETKA NOWOŚCI RAJSKA. Najbliższą premierą w teatrze „Nowości" będzie wznowienie „Krysi leśniczanki". — W roli tytułowej wystąpi Czerneckówna. Młodego cesarza Józefa kreuje p. Pilarski (junior). Krysia grana będzie w sobotę popoł. po cenach całkiem zniżonych i w niedzielę popoł. po cenach zniżonych. Wieczorem codziennie „Hrabina Marica" z Kramerówną.

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Środa pop.: „Zwiastowanie", wiecz. „Spadkobierca".

Czwartek: „Bolszewicy" (występ warszawskiego teatru objazdowego).

BAGATELA

Środa: „Myśl".

Czwartek: „Myśl".

TEATR OPERETKA „NOWOŚCI"

Środa: „Hrabina Marica".

Czwartek: „Hrabina Marica".

REPERTUARY KIN KRAKOWSKICH

WARSZAWA: „Dzieje grzechu".

NOWOŚCI: „Koenigsmark".

UCIECHA: „Kobieta i opinia". Wielki dramat senzacyjny w 7 aktach. W roli głównej May Mc Avoy.

REDUTA: „Gród szatana", wielki senzacyjny film amerykański.

WANDA: „Tragedya zawiedzionej miłości".

SZTUKA: „Przemytnicy z eleganckiego świata".

Listy z kraju.

TARNÓW. (Zgon błp. Hermana Izrachowicza). Onegdaj zmarł powszechnie poważany obywatel błp. Herman Izrachowicz, przeżywszy lat 57. Zmarły należał do najczynniejszych pracowników narodowo żydowskich i społecznych naszego miasta. Był założycielem Żydowskiego Domu ludowego, członkiem syonistycznego Komitetu Lokalnego, stow. „Safa Berura" i wielu innych stowarzyszeń. A wszędzie czynny i niestrudzony pracownik.

Cześć Jego pamięci!

DUKLA. Województwo lwowskie zatwierdziło nareszcie statut tutejszej „Czytelni ludowej".

W niedzielę dnia 7 bm. odbyło się walne zebranie członków, które zagaił p. dr Landau, charakteryzując w bardzo dobitny sposób wszystkie przezwyciężone trudności. Następnie dokonano wyboru wydziału. Przewodniczącym „Czytelni" wybrano p. dra Landaua jednogłośnie, p. dra Diestlera Adolfa zastępcą, skarbnikiem p. M. Scherera, [illegible] p. dr Diestlerowi i p. Fischbeinównie Bercie. Wierzymy, że nowa placówka kulturalna pozyska sympatyę ludności, która będzie mogła korzystać z biblioteki, odczytów, wieczorków muzykalno wokalnych i td.

Istnieje tutaj od dłuższego czasu Kółko amatorskie, które wystawiło już kilka komedyi i dramatów różnych pisarzy żydowskich.

Wielkie rozgoryczenie wywołały w tutejszych sferach kupieckich wysokie wymiary podatków obrotowego, dochodowego i majątkowego. Większa część podatników rekrutująca się przeważnie z drobnych kupców znalazła się z powodu panującego obecnie zastoju, we wszystkich gałęziach handlowych w niemałym kłopocie.

Niektórzy płatnicy podatków zwrócili się do władz skarbowych z prośbą o wstrzymanie przeciw nim egzekucyi, motywując swoje prośby tem, że zwrócili się do swoich krewnych do Ameryki o zapomogi, aby w ten sposób módz pokryć zaległe podatki. Dla niektórych drobnych kupców chodzi się zbierać jałmużnę na pokrycie podatków, inaczej grozi im zupełna ruina.

RYMANÓW (Kor. wł.) W ostatnich dniach przeprowadzoną została w naszej mieścinie akcya na rzecz Keren Hajessod z nadspodziewanym rezultatem.

Zawitał do nas delegat centrali warszawskiej K. H., wytrawny propagator sprawy Keren Hajessod p. M. Finkelstein z Warszawy. Przemawiał na dwu zebraniach ludowych Publiczność zebrała się tłumnie; przesłuchiwała się z wielkiem zainteresowaniem jego znakomitym wywodom o postępach idei odrodzeniowej oraz skuteczności pracy K. H. w Erec.

Komitet obywatelski z p. S. Seelenfreundem na czele udzielił p. Finkelsteinowi potrzebnej pomocy i przyczynił się do uzyskania rezultatów, mogących służyć przykładem dla innych gmin żydowskich.

P. Finkelstein przeprowadzi następnie akcyę K. H. w Brzozowie i w Gorlicach.

„DZIESIĘĆ NAJPOPULARNIEJSZYCH OSOBISTOŚCI ŻYDOWSKICH W POLSCE" — na ten temat rozpisał ankietę dziennik żyd. „Lodzer Tageblatt" (Łódź, Piotrkowska 16). Termin nadsyłania odpowiedzi upływa w dniu 21 grudnia br.

Ze świata.

ŻYDZI W NOWYM JORKU. Według „rocznika żyd. amerykańskiego z r. 1924" mieszka w Nowym Jorku 1,643.012 Żydów. Z tych 516,080 to element emigrancki 430,059 pochodzi z małżeństw, w których jedna strona była już pochodzenia amerykańskiego, 696,873 to „stu procentowi Amerykanie". Żydzi stanowią 29 proc. ogółu ludności Nowego Jorku. Od r. 1908 przybyło do N. J. 908,878 Żydów, a wyemigrowało 51,621. W Stanach Zjednoczonych mieszka 3,600.000 Żydów.

Przegląd gospodarczy

PRZEWALUTOWANIE SP. AKC. „TRZEBINIA". Na walnem zgromadzeniu sp. akcyjnej „Trzebinia", Fabryka maszyn i narzędzi rolniczych, uchwalono, że kapitał akcyjny po przewalutowaniu wynosić będzie 900.000 zł. Na 25 starych akcyj wydana będzie jedna nowa wartości nominalnej 50 zł.

— KONSULAT CZESKOSŁOWACKI W KRAKOWIE KOMUNIKUJE, iż banknoty a Kc 50.— z datą 15. 4, 1919 i banknoty a Kc 1.— z datą 15, 4. 1919 ustają być z dniem 31. 12, 1924 ustawowym [illegible]

Wymiany ich dokonywać będzie tylko Bankowni urząd ministerstwa finanсі w Pradze i wszystkie jego filie do dnia 31 grudnia 1926.

Z giełdy krakowskiej.

Kraków, 16 grudnia.

Tendencya naogół utrzymana, jedynie Trzebinia (żelazo) podniosła się silnie w kursie.

Waluty: N. Jork 5.19 i jedna czwarta wypł. Wiedeń 7.33—7.32 i trzy czwarte, Londyn 24.37—24.50, Zurych 100.80—100.90.

Akcye bankowe, handlowe i przem.:

	Tranzakcye 16 XII.	Tranzakcye 15 XII.
Polski Bank Przem. I-VII	0·34	0·33—0·34
Bank Hipoteczny	—	—
Bank Małopolski	—	—
Ziemski Bank Kredyt.	—	0·15—0·17
Powszechny Bank Kred.	—	—
Bank Komercyalny I—IV	—	—
Bank Zw. Sp. Zarobkow.	6·00	6·00
Polskie Tow. Handl.	0·32—0·33	0·31—0·32
Handl. Sp. akc. „Impex"	—	—
Pharma" Mag. Jawornicki"	—	0·75
Tow. han. Bracia Rolniccy	—	—
„Polski Glob"	0·40	—
Żegluga Polska	—	0·11—0·12
Zieleniewski I—IV	9·60—0·35	9·50—9·55
H. Cegielski, Poznań	0·53—0·54	0·53—0·54
Parowozy I—V.	—	0·31—0·33
„Automotor" fabr. samoch.	—	—
„L. mieszc" fabr. masz. roln.	—	—
Modrzejewskie Zakł. G. n.	—	—
„Trzebinia" żel.	0·70—0·74	0·63—0·65
Zakłady amunic. „Pocisk"	—	0·80
„Górka" fabryka cemen.	15·30—15·50	15·50—15·60
Sjersz. Zak. Gór. S. A.	4·30—4·40	4·50
„Tepege" Tow. dla prz. gór.	2·30	2·30—2·40
Polska Nafta	0·63—0·65	0·63—0·65
„Pokucie" Naft. Sp. akc.	—	—
„Orkos" T. A.	—	—
„Strug" Przem. drzewny	—	0·70
„Lezet" Tow. zakł. bud.	—	—
Syndykat koszyk. krakow.	—	—
Fabr. przet. d. w Trzebini	7·50	—
„Azot" I—IV.	—	—
„Agrochemia"	—	—
„Krakus" Przemysł spiry.	0·68—0·70	0·66
Fabr. cukru w Chodorowie	4·80—4·9.	5·00
Cukrownia Chybie I.	6·10	6·00
A. Piasecki	1·5	—
Fabr. porcel. w Ćmielowie		0·57—0·60
Elektr. w Sierszy I-IV	[illegible]	0·22—0·24
S. W. Niemojowski	[illegible]	—
Fabr. kapeluszy w Myślen.		—

Giełda warszawska z dnia 16 b. m. (PAT) Cyfry w złotych. Dolary Stanów Zjedn. tranz. 518½ bony złote —— pożyczka złota 650—650 milionowka 0.8—090—088 pożyczka dolarowa 347—350.

Czeki: Belgia tranz. 25.92 Holandya tranz. 209·65 Londyn tranz. 2487½ Nowy Jork tranz. 518½ Paryz tranz. 286.½ Praga tranz. 1570 Szwajcarya tranz. 100·50 Wiedeń tranz. 73¾ Włochy tranz. 2241.

Giełda warszawska z dnia 16 b. m. (PAT) **Akcye.** Cyfry w złotych. Bank Małopolski Kraków ——— Bank Przemysłowy Lwów ——— Bank Zw. Sp. Zar. Poznań 600——— Puls 037——— Wild ——— Cukier Warszawa 325—3.0—325 Cegielski ——— Ursus 12.—126 Parowozy 031—033—031 Zawiercie —— Żegluga —— Polska nafta —— Siła i Światło 048—049 Ćmielów —— Starachowice 206—202—204 Pocisk —— Zieleniewski 990 Żyrardów 1150 Chodorów 505—495.

Giełda wiedeńska z dnia 16 b. m. (PAT) **Dewizy.** Amsterdam 28650 Zagrzeb i Belgrad 1058 Berlin 16900 Bruksela 3529 Budapeszt 9820 Bukareszt 368 Chrystiania 10630 Kopenhaga 12330 Londyn 33100 Madryt 9880 Medyolan 3033 Nowy Jork 70935 Paryz 3824 Praga 2149 Sofia 514 Sztokholm 19040 Warszawa 13610—13710 Zurych 13743 Dolary 70460 Belgijskie 3485 bułgarskie 500 duńskie 12180 marki niemieckie 16690 angielskie 331000 francuskie 3790 holenderskie 28300 włoskie 3025 jugosłowiańskie 1 03 norweskie 10480 polskie 13545—13685 rumuńskie 3.8 szwedzkie 18800 szwajcarskie 13620 hiszpańskie 9700 czeskie 2150 węgierskie 9480 tureckie 36000.

Papiery lokacyjne. Austr. renta kor. 6800, renta złotowa 7100, losy tureckie ———, bodenkredit 243000, austr. zakł. kred. 162000, koleje austr. 440.00, kolej połudn. 83000, Alpiny 336000.

Zieleniewski 1.0.000 Silesja 1,900 Galicja 1,285.000 Siersza 68000. Bank Małopol. 5000 Bank Hipot. 5150 Portland cement 310.000.— Nafta 180000. — Browary lwowskie 115.000 Tepege ——.

Zurych 16 bm. (PAT). Zamknięcie giełdy. Berlin 1·229 (za 1 miliard) Holandya 208·00 Nowy Jork 5166 Londyn 24.4, Paryz 27·82 Medyolan —— Praga 15·61 Budapeszt 00070, Bukareszt 2·60 Belgrad 7·70. Sofia 375 Warszawa 9950 Wiedeń 0 007280.

— TYM P. T. PRENUMERATOROM z prowincyi, którzy nie wyrównają bezzwłocznie prenumeraty, wstrzymamy z dniem 20 bm. wysyłkę naszego pisma.

Jak się przedstawia sprawa pożyczki amerykańskiej dla Polski?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 16 12 Sin. Wszelkie wiadomości o pożyczce amerykańskiej dla Polski są, jak się dowiaduję, z miarodajnego źródła bezpodstawne.

Prawdą natomiast jest, że pewne austryackie instytucye finansowe, które dla siebie otrzymały pożyczkę z Ameryki zwróciły się do ministerstwa skarbu o możność przestudyowania stanu monopolu w Polsce i polskich stosunków gospodarczych, celem nawiązania stosunków finansowo-gospodarczych z Polską. Przy tem wspomniały owe instytucye finansowe o możliwości odstąpienia Polsce otrzymanej pożyczki amerykańskiej w wysokości 20—30 milionów.

Przed interwencyą mocarstw w Marokku.

Ustawiczne klęski Hiszpanii. — Ostatnia placówka hiszpańska w Marokku. — Zaniepokojenie we Francyi i Włoszech.

Wiedeń, 16. 12 PAT. Neues Wiener Tagblatt donosi z Madrytu: Mieszkańcy okolic Angera przyłączyli się do powstania Abdul Kerima. Pokonali oni garnizon hiszpański w El Ksar Seignir i obsadzili tę miejscowość, zagrażając równocześnie Tetuanowi. Zajęli oni linię kolejową między Tetuan a Ceutą na przestrzeni 30 km. Położenie w Tetuanie staje się krytyczne. Okręty nadpływające od strony Gibraltaru nie mogą lądować w porcie Martin, ponieważ port ten znajduje się w sferze ognia powstańców. Sądzą, że to nowe powstanie zagrozi silnie operacye Primo de Rivery. W związku z tem mobiegają w Madrycie pogłoski, ż Francya zamierza obsadzić terytorya opuszczone przez Hiszpanów. Chamberlain miał omawiać z Mussolinim tę ewentualność. W przeciwieństwie do tego koła polityczne w Paryżu nie biorą w rachubę takiej ewentualności.

To samo pismo donosi z Londynu, że Chamberlain i Herriot omawiali sytuacyę w Marokku, albowiem Francya jest zaniepokojona ze względu na Algier i Tanger. Francya wysłała notę do Madrytu, w której wskazuje, że opuszczenie przez Hiszpanów Marokka jest naruszeniem układu. Naraża to również interesy angielskie w Tangerze. Chamberlain i Herriot mieli zawrzeć porozumienie co do działalności na najbliższą przyszłość.

* * *

Londyn, 16. 12 PAT. Dzennk donoszą z Tangeru, że przeciwko Hiszpanii zbuntowały się szczepy tubylcze w okolicach Alkazaru. Powstańcy zajęli Alkazar, zagrażając w ten sposób Tetuanowi. Ambasada hiszpańska potwierdza wiadomość o buncie i oświadcza, że Hiszpania narażona jest na stratę ostatniej placówki w Marokku. Ambasada potwierdza także że Francya przesłała do aMdrytu notę, w której oświadcza, iż uważa dokonaną ewakuacyę za sprzeciwiającą się traktatom. Według wiadomości z ambasady Chamberlain i Herriot naradzali się nad sytuacyą, wynikłą na skutek ewakuacyi i zawarli układ tymczasowy, dotyczący najbliższej przyszłości.

Niewyjaśniona sytuacya parlamentarna w Niemczech.

Berlin. 16 12. PAT. Prasa poranna donosi, że prezydent republiki nie poweźmie kroków celem utworzenia nowego gabinetu przed porozumieniem się z przedstawicielami partyi których zaprosił na dziś do siebie. Kilka pism wyraża przypuszczenie, że prezydent poweźmie decyzyę dopiero po konferencyach z frakcyami parlamentarnemi zwłaszcza z frakcyą centrum które się mają odbyć w najbliższych dniach. „Lokalanzeiger uważa za możliwe utworzenie gabinetu urzędniczego.

* * *

Berlin. 16 12. PAT. Social-demokratischer parlamentarischer Dienst przewiduje, że utworzenie rządu prawicowego napotka na znaczne trudności i w rezultacie obecnego kryzysu prędzej lub później obecny gabinet Marksa powróci do władzy z małemi tylko zmianami w swym składzie.

Projekt nowego układu między Anglią a Egiptem.

Londyn, 16. 12 PAT. WBK. Korespondent Daily News w Kairze dowiaduje się, że bliski jest już układ między rządem angielskim a egipskim na następujących podstawach: Zabezpieczenie dróg komunikacyjnych angielskich. 2) Wojska angielskie opuszczą Kair i usadowią się wzdłuż kanału sueskiego. Wojska angielskie mają być zastąpione przez międzynarodową żandarmeryę. Zagraniczni doradcy rządu egipskiego dla spraw prawniczych i finansowych mają być odwołani. 3) Egiptowi ma być udzielona ochrona w zakresie handlu zagranicznego. Między rządami angielskim a egipskim ma być zawarty układ zaczepno odporny 4) Anglii ma być powierzona adminstracya Sudanu na podstawie mandatu od Ligi Narodów.

Głos pedagoga polskiego o numerus clausus.

Niedawno wygłosił prof. Ganszyniec we Lwowie odczyt o kwestyi „numerus clausus". Odczyt swój zakończył prof. Ganszyniec następującemi słowy:

„System protekcyonizmu szerzy demoralizacyę i korzystają zeń tylko bogaci, w których zresztą numerus nie godzi, gdyż kończą studya na zagranicznych wszechnicach chętnie garnących obcą młodzież. Biedny zaś Żyd rozżalony nieuzasadnioną niesprawiedliwością staje się wrogiem Polski. Nie wolno młodych dusz zatruwać jadem nieuzasadnionego uprzedzenia.

„Numerus clausus" w obecnej formie jest szkodliwy ze względów wychowawczych: bo żywi w studencie polskim poczucie uprzywilejowanego, i wychowuje oplnię, iż tzw. narodowe przekonanie może zastąpić częściowo naukę. Zarzuty, jakie student polski kieruje pod adresem Żyda, są niesłuszne, należy je kierować przeciw społeczeństwu polskiemu, które się nim nie opiekuje. Społeczeństwo żydowskie stara się dla swego studenta o mieszkanie, o lekcyę, nakładało na siebie podatek. Polacy patrzą na studenta jako na żebraka, i urządzają też dla niego żebraninę i wyzyskują go np. w mieszkaniach. Wytrwałość, pilność i punktualność dają studentowi Żydowi łatwe zwycięstwo nad Polakiem, który jest bardziej utalentowany. Tych cnót należy się nauczyć, i to można tylko przy wolnej konkurencyi, gdzie Polak będzie musiał wywalczyć to miejsce, które obecnie posiada dzięki przywilejom. Nie trzeba będzie wówczas haseł partyjnych: kult prawdy, sprawiedliwości, pracy, to też najwyższy i najlepszy kult Polski. Profesorowie powinni być kapłanami tego kultu. Skoro zniknie źródło rozczarowań i niepowodzeń tzn. niedołęstwo i nieuczciwość, zniknie także antysemityzm uniwersytecki i społeczny".



PRZEWODNIK HANDLOWY i PRZEMYSŁOWY.

Wózki dziecięce „Brennabor“
Zastępstwo:
S. H. Wettstein, Kraków, Szpitalna 5. Tel. 4216

Kamizelki, swetry, kasaki i trykotaże:
L. MARGULIES (Z. Mahler) **Kraków**
ulica Grodzka L. 17, (róg pl. WW. Świętych).

Istniejący od r. 1875 — znany nam większy skład towarów pończoszkowych, bielizny, konfekcyi damskiej i dziecięcej.

Crepe de chine, crepe marocain i jedwabie we wszystkich kolorach poleca
Breit i Nowomiast, Kraków, Stradom 23. Tel. 2222. Rok zał. 1905. **Hurtownie i częściowo!**

CHLORODONT

OBUWIE
marki **DALMO**
oryg. Goodyear Welt w jakości i trwałości niedościgniona.
Hurtownie
COHN i LIEBESKIND
Kraków, Gertrudy 26

Artykuły gosp.
Urządzenia kuchenne, domowe i różne nowości
A. SATTLER
GERTRUDY 24.
Tel. 4162. Tel. 4162.

M. G. Nowomiast
Kraków, Wolnica 8. Tel. 2115
żelazo, stal i narzędzia rzemieślnicze.

DELIKATESY
Wojciech Olszowski
Kraków, Mały Rynek
poleca masło deserowe najlepszej jakości. Sery krajowe i zagr. Sardynki francuskie, włoskie i portugalskie. Łosoś wędzony i marynowany. Pstrągi i inne marynaty rybne. Jednorazowa próba przekona każdego o jakości.

Natana Katznera Synowie
Kraków, Krakowska 32. Tel. 2403
polecają śledzie, sardynki, konserwy rybne i sery

FORTEPIANY
Z. RABA NAST.
Kraków, ul. św. Anny 3
fortepiany i pianina firm światowej sławy.

FUTRA
ZAKŁAD KUŚNIERSKI
M. ROTBLUM
UL. FLORYAŃSKA 8.

Futer największy wybór w doborowym gatunku po niskich cenach poleca firma:
ANTONIEGO TRĄBKI Syn
Kraków, ul. Szewska L. 12.
Telefon 3464.

GALANTERYA
S. Gutter i H. Brenner
Kraków, Dietla 36.
polecają hurt. w wielkim wyborze zabawki dziecięce oraz ozdoby na drzewka.

Henryk LEIDNER i Ska
Kraków, Stradom 6
poleca hurtow. i częściowo włóczki wszelkiego rodzaju

Towary galant., pończochy, trykotaże, bielizna berety, kalosze, śniegowce itp. Simon Ohrenstein, Kraków, Dietlewska 45.

A. Wachsman
Kraków, Krakowska L. 7,
poleca hurt. na sezon zimowy trykotaże i galant. weł.

JEDWABIE
DOM MODY
S. SPIRA
Grodzka 4, Tel. 2265.
Hurtownie i częściowo.

I. H. Wächter, Kraków
sprzedaż detalicz. Floryańska 31
sprzedaż hurtowna Miodowa 1
poleca towary zagr.: materye wełniane, jedwabie, płótna, zefiry itd. — Ceny konkurencyjne

KAPELUSZE
Pierwsza Krakowska Fabryka Kapeluszy Słomkowych i Filcowych S. Wiener, ul. Krowoderska 73, Telefon Nr. 4115 i 4153.

KORALE
Dżety, korale, perły
H. Oppenheim i Syn
Kraków, STRADOM 13
Telefon 4218

Manufaktura
GRODZKA 42
SKŁAD SUKNA
CELNIK i KRISCHER
Telef. 3219. Kraków.

ADOLF BRACIEJOWSKI
poleca 2307
płaszcze i kostyumy
Kraków, ul. Grodzka L. 4.

S. Lustbader, Kraków
pl. Dominikański 4, Tel. 1370
Fabryczny skład sukna, kamgarnów i szewiotów ang., bielskich i łódzkich. Ceny fabryczne.
Sprzedaż hurt. i detaliczna

HIRSCH i ADOLF EDER
SKŁAD SUKNA
Kraków, pl. Dominikański 2. Tel. 2257.

Leon Braciejowski
poleca:
PŁASZCZE i KOSTYUMY
Grodzka L. 5.

MASZYNY
Maszyny do pisania i telefony „Royal“ Floryańska 49. Telefon 1577.

MEBLE
Meble stylowe luksusowe, biurowe, dekoracye wnętrz poleca M. Pleszowski, Kraków, Mały Rynek 2, Telefon 4136.

Stylowe, luksusowe
etc. S. MANNE, Kraków Szpitalna L. 6. Tel. 4074. Rok zał. 1860.

PAPIER
S. Neuman, Dietla 55. Tel. 1019
poleca po cenach fabrycznych tapety, bibułę, krepę, pozłótkę, obrazki itd.

Izaak Zucker
Sp. z ogr. odp.
Kraków, Dietla L. 44
Hurtownia papieru i przyborów piśmiennych
Fabryka przerobu papieru „Wawel“
Rok zał. 1878 Tel. 1348.

Grünspan & Gerber
fabr. skład papieru i tektur
Plac Nowy 7. — Tel. 4400

PORCELANA
Porcelanę, kryształy, szkło i lampy poleca:
H. Statter Kraków
Grodzka L. 39.

RADIO
„Uniwersum“ biuro inżynierskie Kraków, ul. św Marka 25 poleca w wielkim wyborze radioaparaty odbiorcze, lampki katodowe i części składowe

SZKŁO
LUSTRA meblowe,
LUSTRA galanteryjne
SZKŁA szlifowane poleca tanio wytwórnia luster
Bracia Kalmus, Kraków, Starowiślna 69. Tel. 2152.

Pierwsza małopolska fabryka zwierciadeł i szlifiernia szkła Sp. z ogr. odp. Kraków, Grodzka 60, Telef. 4078 i 4225, poleca szyby i lustra szlifowane po cenach przystępnych.

SPEDYCYA
Cracovia Sp. transportowa Biuro spedycyjne ul. Grodzka 60, Tel. 4078.

Langer i Nadel
Kraków, ul. Zielona 3.
Ekspedycye, cło, składowanie, inkaso.
Oddz. wiedeński: Brüder Weiss, Langer & Nadel, Wien II., Ob. Donaustrasse ...

TAPICER
B. Hammer, Kraków, Stradom 23, przyjmuje wszelkie roboty i przeróbki. Robota pierwszorzędna, warunki dogodne. 2419

WĘGLE
Węgiel śląski, krajowy i dąbrowiecki dostarcza wagonowo Polska Spółka Węglowa, ul. Andrzeja Potockiego L. 8, Tel. 4075.

ŻELAZO
Skład żelaza
i artykuły metalowe
S. SATTLER
Kraków, Stradom 18

REKLAMA dźwignią :: handlu ::

!!NA ŚWIĘTA!!

Najprzedniejsze wyroby spirytusowe:

Kremy na sposób francuski i holenderski
Likiery
Nalewki owocowe

Wódki niesłodzone
Rum Jamajka
Koniak

poleca

„KRAKUS“
PRZEMYSŁ SPIRYTUSOWY i CHEMICZNY S. A. W KRAKOWIE

Sprzedaż hurtowna:
we Fabryce w Krakowie XXII., na Zabłociu, naprzeciw Stacyi Kolejowej „Podgórze-Wisła“.

Sprzedaż detaliczna:
W Krakowie, własny skład ul. św. Anny L. 1
„ Firma Marceli Dutkiewicz, Rynek gł. Linia A-B.
„ Firma Herman Statter, ul. Starowiślna L. 16.
W Podgórzu, Firma H. Seidenfrau, ul. Brodzińskiego L. 2.

Drobne ogłoszenia.

כשר Wędliny przedwojennej jakości wysyła za zaliczką poczt. od 70 lat istniejąca fabryka wędlin A. S. Spira, Krakowska 5 Telefon 258.

Lampy elektryczne biurowe na szafki, wiszące, salonowe najtaniej. Wytwórnia Inż. Jastrzębskiego, ul. Sławkowska 30, I. p. Tel. 2048

Unieważnia się zgubioną książeczkę wojskową na nazwisko Michael Lichtenberg

Szadchen
który ma przystęp do lepszych rodzin żydowskich zechce podać adres swój do Biura Stattera, Rynek L. 8 pod „E. 5“ 2603

Na święta!
2605
Ceny znacznie zniżone!
Najprzedniejsze likiery, wódki, rumy i koniaki (specyalność naturalne nalewki owocowe) poleca
Fabryka likierów **Wilhelm Lermer**
Kraków, Józefa 13. — Tel. 4395.

Fortepiany Pianina
meble stylowe, luksusowe i biurowe
poleca po niskich cenach i na dogodnych warunkach
S. Kluza nast. Szymon Grubner
w Rzeszowie, Bernardyńska L. 9.
Telefon Nr. 88. 3212

FABRYKA WÓDEK I LIKIERÓW
B. GANZ i A. INFELD
Kraków, Krakowska 33. Tel. 3413.
poleca swoje pierwszorzędnej jakości: **likiery, koniaki, rumy, najlepszą śliwowicę święconą i krupnik. Hurtowny składu likierów Baczewskiego w oryg. skrzynkach.** po cenach fabrycznych oraz **koniaki francuskie „MARTELL“ najtaniej.**
2607 Rok zał. 1898.

Nakładem Gal. Sp. Wydawn. Red. Nacz. Ign. Schwarzbart: Red. odpow. Jakób Freund. Nowa Drukarnia Dziennikowa, Orzeszkowej 7.